

Słowo wstępne

Telefoniczna Poradnia Językowa Uniwersytetu Gdańskiego działa już 42 lata. Jej inauguracja nastąpiła 8 października 1973 roku, kiedy otrzymała ona odrębny numer telefoniczny (wówczas: 41–15–15, potem: 058–341–15–15, dziś: 58–523–20–25). Od tego dnia poradnia funkcjonuje na niemal niezmiennych zasadach i niemal nieprzerwanie: od 1 października do 30 czerwca w kolejne dni tygodnia, od poniedziałku do piątku, w godzinach 13⁰⁰–14³⁰ (jedynie w roku akademickim 1981/1982 z powodu stanu wojennego jej działalność została na kilka miesięcy zawieszona).

Pomysłodawcą, organizatorem i pierwszym kierownikiem (w latach 1973–2001) Telefonicznej Poradni Językowej UG był Bogusław Kreja. W latach 2001–2015 obowiązki kierownika poradni pełniła Małgorzata Milewska-Stawiany. W skład zespołu poradni wchodzi w każdym roku 5 osób, dyżurujących w stałe dni tygodnia.

W latach 1973–2015 osoby dyżurujące w poradni odpowiadały na ponad 30 tysięcy pytań, które zostały zanotowane w 11 zeszytach formatu A5. Najwięcej pytań – około 30 proc. – dotyczyło zagadnień ortograficznych, niewiele mniej – 25 proc. – problemów gramatycznych (fleksyjnych i składniowych), sporym zainteresowaniem cieszy się również tematyka leksykalno-semantyczna, a ostatnio także interpunkcyjna. Nieco rzadziej natomiast zgłaszano wątpliwości natury słotwórczej, etymologicznej, frazeologicznej i pragmatycznej.

Odpowiedzi na część pytań zadawanych telefonicznie można znaleźć również w internetowym archiwum Telefonicznej Poradni Językowej Uniwersytetu Gdańskiego (http://fil.ug.edu.pl/wydzial/instituty_i_katedry/institut_filologii_polskiej/jezykoznawstwo_polonistyczne/porady_jezykowe).

Odpowiedzi na wybrane – ciekawsze – pytania, które zostały zadane nam w ciągu dwu ostatnich lat (2014–2015), zamieszczamy w niniejszej książce. Autorami porad są pracownicy Katedry Języka Polskiego i Katedry Polonistyki Stosowanej oraz słuchacze Filologicznych Studiów Doktoranckich Uniwersytetu Gdańskiego.

Mam nadzieję, że teksty te zainteresują szersze grono Czytelników.

Ewa Rogowska-Cybulska

Wymowa

Babilon

Którą sylabę akcentuje się w słowie *Babilon*: drugą czy trzecią od końca?

Babilon to miasto, kraj i lud w dolnej Mezopotamii (dziś w południowym Iraku), którego nazwa pochodzi od hebr. *babel*, co ostatecznie wywodzi się z akadyjskiego *bab-ilu* ‘boska brama’. Znany jest w Europie głównie za pośrednictwem Biblii, a więc w tekście greckim (tzw. Septuagincie) *Babylōn* (z akcentem na ostatniej sylabie), łacińskim, tzw. Wulgacie *Babylon* (z akcentem na sylabie pierwszej). Ta łacińska akcentuacja przeszła najczęściej do języków europejskich (z wyjątkiem francuskiego, gdzie akcentuje się ostatnią sylabę w wyrazie).

W języku polskim w mianowniku akcent pada na pierwszą sylabę, a więc *Babilon*. Ale w przypadkach zależnych już zgodnie z polską zasadą akcentuacyjną akcentujemy tę nazwę na sylabie drugiej od końca, a więc *Babilonu*, *Babilonowi*, w bierniku jak w mianowniku, a więc *Babilon*, i w dalszych przypadkach już na drugiej od końca, czyli *Babilonem*, w *Babilonie* i tak samo ewentualnie – gdyby zaszła potrzeba użycia – *Babilonie* w wołaczu. W pochodnym przymiotniku akcent pada także na drugą sylabę od końca, a więc *babiloński*.

Edward Breza

budżet

Dlaczego wyraz *budżet* jako jedyny wyraz zapożyczony pisany przez *dż* jest wymawiany przez *d-ż*?

Wyraz ten możemy wymawiać jako *bud-żet*, a także jako *budż-żet*. Kluczem do rozwiązania zagadki wymowy jest etymologia tego rzeczow-

nika, którą zawiera m.in. internetowy *Słownik wyrazów obcych* pod red. W. Kopalińskiego, por.: „etym. – ang. *budget* pierw. ‘mieszek; zbiór’; ze st.fr. *bougette*”. Słowo to zostało zanotowane najpierw w języku francuskim, potem zapożyczone przez angielski; w angielszczyźnie występuje od 1432 roku. Po 1815 roku stało się ono w Europie modne. W języku polskim pojawia się stosunkowo późno, bo na pocz. XIX wieku, na fali fascynacji francuszczyzną. Zatem wersję graficzną tego wyrazu zaadaptowaliśmy z angielszczyzny, natomiast odczytaliśmy go po francusku i już w drugiej dekadzie XIX wieku zapisaliśmy go w polskiej ortografii jako *budżet*. Skomplikowany proces adaptacji fonetycznej i graficznej sprawił, że jest to jedyny wyraz obcego pochodzenia, w którym zbitka liter *dż* odczytywana jest w polszczyźnie jako *d-ż* lub *dż-ż*.

Małgorzata Klinkosz

choina

Która wymowa jest właściwa: *choina kanadyjska* czy *chojna kanadyjska*?

Według *Zasad poprawnej wymowy polskiej* opracowanych przez Bogusława Dunaja wymowa grupy głosek zapisywanych literami *oi*, *ai*, *ui* itp. wewnątrz wyrazów rodzimych, do których należy rzeczownik *choina*, może być dwojaka: albo z [i] niezgłoskotwórczym, a więc [chojina], albo bez tej głoski, tak jak w ortograficznym zapisie tego wyrazu, a więc [choina]. Za wzorcową uważana jest forma [chojina].

Wymowa [chojna], występująca w niektórych gwarach, w języku ogólnym jest niepoprawna, podobnie jak wymowa [bojsko] zamiast [bojisko] lub [boisko].

Jan Wit Doroszewski

EKG

Jak wymawiać EKG?

Skrót ten – jak podają A. Czarnecka i J. Podracki w książce pt. *Skróty i skrótowce* (Warszawa 1995, s. 70) – wymawiamy zgodnie z nazwami liter alfabetu: [e-ka-gie]. Najwięcej wątpliwości budzić może wymowa litery *g*, która jednak w skrótach zawsze przyjmuje, pomimo pisowni, postać *gie*, np. *USG* [u-es-gie], *PKG* [pe-ka-gie], *PGR* [pe-gie-er].

Katarzyna Borkowska

Gwatemala

Która wymowa jest poprawna: *Glatemala* czy *Gwatemala*?

Polska wymowa obcych nazw może nawiązywać do ich wymowy albo do oryginalnej pisowni. Dawne zapożyczenia z angielskiego adaptowały się fonetycznie ze względu na pisownię, np. *Waszyngton*, natomiast nowsze są w dużej mierze zależne fonetycznie od oryginalnego brzmienia zapożyczanego wyrazu, co wynika z powszechności użycia języka angielskiego.

Gwatemala jest państwem leżącym w Ameryce Środkowej, jej językiem urzędowym od czasu podbicia przez konkwistadorów jest hiszpański. Wymowa hiszpańska, a także angielska oraz w wielu innych językach (np. czeskim, francuskim, włoskim, fińskim) nagłosowej sylaby tej nazwy to *gla-*. Taką wymowę w języku polskim dyskwalifikują jednak wydawnictwa poprawnościowe, np. *Nowy słownik poprawnej polszczyzny* pod red. A. Markowskiego. Pierwsze wzmianki o Gwatemali docierają do Polski w XVI/XVII wieku, jest to więc na tyle stare zapożyczenie, by uzasadniona była wymowa *gwa-*.

Tak na marginesie, dawne zapożyczenia z nagłosowym *gw-* są pospolite w polszczyźnie i realizujemy je w większości właśnie jako *gw-*, np. z francuskiego *gwarancja*, *gwasz*, z włoskiego *guardia* czy *gwinea* ‘złota moneta’.

Małgorzata Klinkosz

Illakowiczówna, Kossak, Jagiello

Jaka jest poprawna wymowa nazwisk *Illakowiczówna*, *Kossak* i *Jagiello*?

W tych trzech nazwiskach trzeba wymawiać podwójne spółgłoski *ł.ł* (*l.l*): [ł.łakowiczówna, ł.łakowiczówny, ł.łakowiczównie, ł.łakowiczównę, ł.łakowiczówną, ł.łakowiczównie, ł.łakowiczówno; Jagieł.ło, Jagieł.ły, Jagieł.le, Jagieł.łę, Jagieł.łą, Jagieł.le, Jagieł.ło] oraz *s:s*: [Kos.sak, Kos.saka, Kos.sakowi, Kos.saka, Kos.sakiem, Kos.saku, Kos.saku].

Jan Wit Doroszewski

Jerozolima i Jeruzalem

Jak akcentuje się wyrazy *Jerozolima* i *Jeruzalem*?

Zwięźle odpowiadając na postawione pytanie, możemy za *Słownikiem poprawnej polszczyzny* PWN pod red. Andrzeja Markowskiego (Warszawa

2002, s. 1417) powiedzieć: mamy wybór; albo tradycyjnie za akcentuacją łacińską na trzeciej sylabie od końca, a więc *Jerozolima* i *Jeruzalem*, albo zgodnie z polską regułą akcentowania na drugiej od końca, czyli przedostatniej sylabie, a więc *Jerozolima* i *Jeruzalem*.

Szerzej traktując problem, warto powiedzieć, że nazwa stolicy Palestyny pochodzi z hebr. *Jeruszałajim* o znaczeniu ‘miasto pokoju’. Część *szal* spotykamy w pozdrowieniu żydowskim *szalom lach* ‘pokój tobie’ i w imionach *Absalon*, *Salomon*, *Salomea*, nade wszystko zaś w pozdrowieniu Chrystusa apostołów w Wieczerniku po Zmartwychwstaniu: *Pokój wam* (J 20,19). Nawiązał do tego pozdrowienia – dziś już święty – Jan Paweł II w czasie jednej ze swoich pielgrzymek do Polski, gdy po wylądowaniu samolotu na lotnisku w Balicach pod Krakowem powiedział: *Pokój tobie, Polsko, Ojczyzno moja!* Przejęte ono zostało przez liturgię Kościoła Rzymskokatolickiego we mszy świętej pontyfikalnej, w trakcie której celebrujący biskup pozdrawia wiernych: *Pokój z wami, Pax vobiscum*, a kapłan mówi: *Pan z wami, Dominus vobiscum*. Filologicznie pozdrowienie *Pan z wami* poświadczane zostało w starotestamentowej Księdze Rut (2, 4): tak pozdrowił Booz żeńców.

Edward Breza

j i gloskowanie

Jak z dziećmi zaczynającymi naukę czytania i pisania gloskować takie wyrazy, jak *piasek* czy *wiadro*?

We współczesnej polszczyźnie wyrazy te wymawia się następująco: *p-j-a-s-e-k*, *w-j-a-d-r-o*, czyli z głoską *j*, pojawia się tu zatem różnica między wymową a pisownią. Z dziećmi dopiero rozpoczynającymi naukę czytania i pisania takich słów w ogóle nie należy gloskować, w nauczaniu obowiązuje bowiem zasada stopniowania trudności. Słowa typu *piasek* i *wiadro* mogą być przedmiotem analizy fonetycznej dopiero na dalszych etapach nauki szkolnej.

Ewa Rogowska-Cybulska

Kostaryka

Gdzie pada akcent w słowie *Kostaryka*?

W słowie *Kostaryka* akcent pada na *ry*, czyli na drugą sylabę od końca. Nazwa własna *Kostaryka* to spolszczenie hiszpańskiego *Costa Rica* ‘bo-

gate wybrzeże'. Słowo *costa* pochodzi od łac. *costa* 'bok, ściana', które w późniejszym okresie zaczęło również oznaczać 'wybrzeże'. Natomiast przymiotnik *rica* (r.ż. od *rico*) pochodzi od germańskiego rdzenia **rik-* (np. gockie *reiks* 'władca, potężny', niemieckie *Reich* 'królestwo'), obecnego w łacinie ludowej w formacji **rikkus*, która przeszła do języków romańskich ze znaczeniem 'zasobny, bogaty', por. wł. *ricco*, fr. *riche*, port. *rico*.

Filip Doroszewski, Jan Wit Doroszewski

okolica

Gdzie pada akcent w słowie *okolica*?

Wyraz *okolica* możemy poprawnie akcentować na sylabie trzeciej od końca lub na sylabie drugiej i to w całej odmianie liczby pojedynczej i liczby mnogiej. Możemy więc wymawiać *okolica*, *okolicy*, *okolicy*, *okolice*, *okolica*, *okolicy*, *okolico* i w liczbie mnogiej: *okolice*, *okolicom*, *okolice*, *okolicach*, *okolice*; w dopełniaczu i narzędniku tylko na drugiej od końca: *okolic*, *okolicami*. Poprawna jest również akcentuacja na drugiej sylabie od końca w całej odmianie, a więc *okolica*, jak *niedźwiedzica*, *pszenica*, *żywica*.

Dopowiedzmy, że podobna dowolność akcentowania występuje także w rzeczowniku *szczegól* lub *szczegól*, *ogółem* lub *ogółem*.

Edward Breza

PSL

Jak ocenić wymowę *peezeł* (PSL), którą czasem można usłyszeć w telewizji?

Wymowa skrótowca *PSL* jako *peezeł* to regionalizm południowo-zachodnio-polski (ściślej: małopolsko-wielkopolski), nie należy jej zatem dyskwalifikować.

Źródłem tej wymowy jest tzw. fonetyka międzywyrazowa, polegająca na odmiennej realizacji spółgłosek etymologicznie dźwięcznych i bezdźwięcznych na granicy wyrazów przed samogłoskami oraz przed spółgłoskami *m*, *n*, *ń*, *j*, *ł*, *r* i *l*. W Warszawie, gdzie obowiązuje fonetyka międzywyrazowa ubezdźwięczniająca, mówi się na przykład *brat Leona* i *sat Leona*, a w Krakowie, na obszarze fonetyki międzywyrazowej udźwięczniającej – *brad Leona* i *sad Leona*. Przez mówiących językiem polskim skrótowce literowe, które są przecież złożone z kilku następujących po

sobie nazw liter, traktowane są jako połączenia podlegające zjawisku fonetyki międzywyrazowej, toteż w Polsce północno-wschodniej nazwę litery *es* przed *el* wymawia się jako *(pe)esel*, w Polsce południowo-zachodniej zaś – jako *pe(ezel)*.

Podobnie nazwę *SLD* można usłyszeć nie tylko w postaci *eselde*, lecz również jako *ezelede*.

Ewa Rogowska-Cybulska

puzzle

Jak wymawiać wyraz *puzzle*?

Wyraz *puzzle* został zapożyczony z języka angielskiego, w którym oznacza ‘zagadkę, łamigłówkę, rebus’. W angielszczyźnie występuje także jako czasownik: *puzzle* to ‘zastanawiać się, zaintrygować, wprawiać w zakłopotanie’. Jego angielska wymowa to [pazl]. W polszczyźnie rzeczownik ten nazywa ‘łamigłówkę, zagadkę, którą należy rozwiązać, układając obrazek z kawałków’. Powinniśmy wymawiać ten wyraz jako [puzle] albo [pucle].

Jan Wit Doroszewski

quasi-artystyczny

Jak należy wymawiać pierwszą część przymiotnika *quasi-artystyczny*?

Łaciński wyraz *quasi* znaczy ‘jakby, jakoby’. W polszczyźnie odpowiednikami *quasi* są *niby, jakby, rzekomo, pozornie*; też: *prawie, nieomal*. We współczesnej polszczyźnie spotyka się zarówno brzmienie [kwaz-i], jak i [kłaz-i]. Polska norma fonetyczna zaleca wymowę [kwaz-i].

Filip Doroszewski, Jan Wit Doroszewski

romantyzmie

Czy wymowa *romantyzmie* jest hiperpoprawna?

Hiperpoprawność językowa (grec. *hyper* ‘nad, ponad’), czyli przesada poprawnościowa, przejawia się w unikaniu form językowych zgodnych z normą językową jako rzekomo błędnych i zastępowaniu ich hiperyzmami, tj. formami błędnymi, niesłusznie uważanymi za lepsze.

Piszemy tylko *romantyzmie*, ale mówić można i [romantyźmie], i [romantyzmie]. Słowniki poprawnej polszczyzny PWN informują, że pierwszy wariant – ten ze zmiękczoneą spółgłoską – jest częstszy, ale wariant

drugi, choć rzadszy, też jest poprawny. Dlatego wymowa [romantyzmie] nie jest hiperpoprawna.

Zofia Pomirska

Seneka

Jak powinniśmy akcentować wyraz *Seneka*?

Rzymskie imię rodowe *Saeneca* znamy dziś przede wszystkim dzięki Lucjuszowi Anneuszowi Senece, zwanemu także Seneką Młodszym. Był on synem Seneki Starszego, znanego jako Retor. Seneka Młodszy był uznanym mówcą, pisarzem i filozofem, pełnił rozmaite funkcje polityczne, uczył również przyszłego cesarza Nerona. Szczególnie zasłynął jako moralista.

W wyrazie *Seneka* akcentujemy drugą sylabę od końca, czyli *Seneka*; starożytni Rzymianie wymawiali natomiast ten wyraz z akcentem na trzecią sylabę od końca, czyli *Seneka*.

Jan Wit Doroszewski, Filip Doroszewski

stoikiem

Na którą sylabę pada akcent w formie *stoikiem*?

Stoik to ‘zwolennik stoicyzmu’, czyli prądu filozoficznego zapoczątkowanego przez Zenona z Kition, który nauczał w ateńskim Malowanym Portyku (gr. *Stoa Poikile*). Należy on do wyrazów zakończonych w języku polskim w dopełniaczu liczby pojedynczej na *-ika* (*stoika*), toteż podlega tym samym regułom akcentowym co inne wyrazy zakończone na tę grupę głosek lub na *-yka*, np. *matematyk* (D. *matematyka*), *fizyk* (D. *fizyka*), *sceptyk* (D. *sceptyka*), *katolik* (D. *katolika*), mianowicie w przypadkach o liczbie sylab równej liczbie w dopełniaczu liczby pojedynczej w wymowie starannej akcentujemy trzecią sylabę od końca, a w wymowie potocznej – drugą.

W dyskutowanym wyrazie dopuszczalne są zatem dwa sposoby akcentowania: akcentujemy albo trzecią, albo drugą sylabę od końca – tzn. mówimy *stoikiem* bądź *stoikiem*. Pierwszy sposób wymowy odzwierciedla wymowę łac. *stoicus*, w którym akcent pada na trzecią sylabę od końca. Natomiast drugi sposób akcentowania, uważany za mniej staranny, związany jest z typowym dla języka polskiego akcentem paroksytonicznym.

Jan Wit Doroszewski, Filip Doroszewski

Traugutt, Traugutta

Jak wymawiać nazwisko *Traugutt*, *Traugutta*?

Słownik poprawnej polszczyzny PWN podaje wymowę nazwiska *Traugutt* w mianowniku jako [traugut], w dopełniaczu zaś [trauguta]. Warto wspomnieć o nietypowej formie miejscownika [traugucie]. Zgodnie z zasadami pisowni obowiązującymi w języku polskim, odmieniając nazwiska polskie lub spolszczone, których temat kończy się na podwójną spółgłoskę *-tt* (np. *Narbutt*, *Traugutt*), w formie miejscownika liczby pojedynczej zakończenie to zamieniamy na *-ć* (zapisywane jako *-ci-*) – piszemy zatem o *Narbucie* i o *Traugucie*. Reguła dotycząca zapisu nazwisk polskich i spolszczonych zakończonych na *-tt* stanowi wyjątek od ogólnej reguły dotyczącej zapisywania form miejscownika wyrazów o tematach zakończonych spółgłoskami podwojonymi, według której pierwszą z tych spółgłosek zachowujemy bez zmian, druga natomiast ulega wymianie, np. *motto* – *motcie*, *libretto* – *libretcie*.

Zofia Pomirska

uprzyć

Czy można mówić *uprzyć* zamiast *uprząć*?

Nowy słownik poprawnej polszczyzny pod red. A. Markowskiego określa formę *uprzyć* jako rzadką. Ze słowników ogólnych notuje ją tylko *Słownik języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego (z odesłaniem do hasła *uprząć*). Z danych wyszukiwarki Google wynika, że stosunek częstości występowania wariantów *uprzyć* i *uprząć* ma się jak 1 : 50. Jest to jednak forma poprawna.

Ewa Rogowska-Cybulska

we współzawodnictwie

Jak powinniśmy mówić: *we współzawodnictwie* czy *w współzawodnictwie*?

We jest formą przyimka *w*, używaną w połączeniu z wyrazami rozpoczynającymi się od spółgłoski *w* lub *f*, po której następuje inna spółgłoska. Formy *we* używa się także w połączeniu z wyrazami rozpoczynającymi się od dwóch innych spółgłosek. Ułatwia to wymówienie wyrażenia przyimkowego. Powinniśmy zatem wymawiać – i zapisywać – *we współzawodnictwie*.

Jan Wit Doroszewski